

Werner Stark
Marburg

Kantiana w Toruniu*

Już pod koniec 1977 r. do czytelników *Kant-Studien* dotarła wiadomość, że w Bibliotece Głównej założonego w 1945 r. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu znajdują się Kantiana. Rudolf Malter przedstawił wówczas sprawozdanie o *Ostatnim zachowanym wykładzie Kanta z metafizyki*¹. Ten zachowany niestety jedynie we fragmentach rękopis ukazał się w 1983 r. w tomie XXIX 1.2. Akademie-Ausgabe w opracowaniu Gerharda Lehmannna. Pytanie, „czy w Toruniu istnieją jeszcze jakieś Kantiana”² wciąż pozostawało otwarte.

Dzięki organizacyjnemu wsparciu Akademii Nauk w Getyndze mogłem przeprowadzić badania na miejscu (przełom kwietnia i maja 1984). Otwarta i przyjacielska uczynność, którą okazali mi polscy koledzy i bibliotekarze, pozostanie na trwałe w mojej pamięci. Podziękowania kieruję w szczególności do Pani dr K. Podlaszewskiej (Biblioteka UMK, dział rękopisów i starodruków) oraz Pana dr M. Żelaznego (Zakład Etyki UMK).

Dwie nowe karty z kroniki

Starannie prowadzony katalog rękopisów odnotowuje, poza trzema sygnaturami: R 631, R 632, R 633, o których pisał Rudolf Malter, jedynie trzy dalsze fragmenty:

R 187/II, nieznanego autorstwa XIX-wieczny tom wydany w formacie quarto stron 126, zatytułowany *Rosenkranz, Geschichte der Philosophie – von*

* Pierwodruk pt. „Kantiana in Thorn” w: *Kant-Studien* (Berlin / New York), nr 76 (1985), ss. 328-335.

¹ Por. „*Kant-Studien*” 68 (1977), ss. 464-467.

² R. Malter/E. Staffa, *Kant in Königsber seit 1945. Eine Dokumentation*, Wiesbaden 1983, s. 13.

Baco v. Verulam bis Kant. Bd. I. Tom ten nie ma żadnego znaczenia dla badań nad Kantem i rękopiśmienniczą spuścizną XIX w.
R 680. I, obłożony beżowym płótnem tom rękopisów z XVIII, 351 stron. Zgodnie z wykaligrafowanym na tytułowej stronie napisie:

*Hoc. memoriae monumentum
Maecenatum, Patronorum, Fautorum Amicorumque
Niminibus qua par est, animi submissione
pere volluit, debuit Christophorus Abrahamus Borchard
SS. Theol. Cultor
Ad. R.S. CIC IC CCLII*

Chodzi tu o studencką kronikę Christopha Abrahama Borcharda urodzonego 20 kwietnia 1752 r. w Heiligenbeil w Prusach, który został wpisany do królewieckiej matrykuły³.

Na stronie 229 znajduje się wpis dokonany ręką Kanta:

*Prusquam inceperis consulto, et postquam consulueris
mature facto opus est. Sallust:
Haec amico dignissimo
in memoriam sui comendat
Immanuel Kant
Art: Mag. Leg.
Regiom; Pruss:
Die 5. Nov. 1758*

Naturalnie kronika zawiera cały szereg wpisów innych osób z lat 50. i 60. XVIII w. Wydaje mi się, że w szczególnym zwrocie Kanta do adresata można usłyszeć pogłos jego obronionej w 1755 r. *Nova Dilucidatio*; ponieważ Borchardt odgrywał tę samą rolę, co Markus Herz w sierpniu 1770 r.; por. t. I, s. 385 Akademie-Ausgabe.

R 679. I, podobnie bogato oprawiony skórzany album ze złotym nadrukiem, na zewnętrznych stronach okładki widnieje data 1784 wytłoczona złotym drukiem; na stronie 113 widać wpis Kanta:

<i>Regiomonti D. 17. Juni 1784</i>	<i>Quod petis in te est -ne te quaesiveris extra Persius Immanuel Kant Log. et Met. Prof. Ord.</i>
--	--

³ *Die Matrikel und Promotionsverzeichnisse der Albertus Universität zu Königsberg*, Georg Erler (wyd.), t. 1-3, Leipzig 1910-1917. W dalszej części artykułu do dzieła tego będzie odsyłać hasło *martykuła* (*Martikel*).

Na stronie wewnętrznej (*recto*) końcowej kartki tomu znajduje się adnotacja o przyjęciu do zbiorów bibliotecznych z roku 1925, która z tego powodu nie może odnosić się do Biblioteki Głównej w Toruniu. Na tylnej stronie (*verso*) tej samej kartki widnieje adnotacja Jacoba Scheerbartha, który 22 października 1782 r. został wpisany jako student teologii do matrykuły uniwersytetu Alberusa w Królewcu.

W Akademie-Ausgabe nie ma żadnej wzmianki o obydwu kronikach. Werset z Persiusa jako karta kroniki nr 6 odnotowany w tomie XII i objaśniony w tomie XIII. Bardziej interesująca jest natomiast sentencja z Sallusta. Nie tylko z powodu jej relatywnie wczesnej daty⁴, lecz również z tego powodu, że Kant – zgodnie z indeksem osobowym 2. *Stufe zu Kant's Gesammelten Schriften* (Bonn 1964 nn.) – cytował Sallusta niezwykle rzadko. Jak można oczekiwać Kant pisał z pamięci; u Sallusta, *de Catilinae coniurione* I, 6 zdanie to brzmi w całości: „Nam et prius quam consulto et ubi consuleris, mature facto opus est”.

Oryginały trzech fragmentów odkrytych w roku 1977

W przypadku R 633 chodzi o część korekty pierwszego wydania (1902) tomu XII Akademie-Ausgabe przeprowadzoną przez Rudolfa Reickego. Do każdego arkusza wydruku dołączone są ręcznie pisane uzupełnienia.

Pod numerem R 632 przechowywane są w siedmiu okładkach z papieru pakowego duże fragmenty sporządzonych i prawdopodobnie sprawdzonych z oryginałem przez Rudolfa Reickego odpisów z Kantowskiego *Opus postumum*. Odpisy te stanowiły podstawę sprawozdań w latach 1882–1884 dla czasopisma „Altpreuâischen Monatschrift”, które Reicke napisał wspólnie z Emilem Arnoldtem⁵.

R 631 to, jak wiadomo, sporządzony w XIX w. odpis zaginionego „Kolleghaft” (Zeszytu Akademickiego), który był poświęcony wykładom Kanta na temat metafizyki z semestru zimowego 1794/95.

W nawiązaniu do opisu Rudolfa Maltera dokonanej w 1977 r. na podstawie mikrofilmu należy niestety stwierdzić, że niektóre wywody wydawcy tekstu w tomie XXIX 1.2 Akademie-Ausgabe nie zgadzają się rękopisem tzw. (s. 941) „Metafizyki Arnolda (k30)”. Podczas gdy Malter mówi ostrożnie o „niezwiązanym zeszycie, na którym widnieje napis ...”⁶, Lehman pisze, że manuskrypt „został wyrwany z oprawy, która się nie zachowała” (s. 1091). Drobiazgową analizą

⁴ Sentencja ta jest niewiele wcześniejsza od [sentencji] znajdującej się na tej samej karcie w tekście z 11. 7.1757, która w czerwcu 1980 r. została sprzedana przez Autographen-Handlung J.A. Stargardt; katalog 620, nr 492.

⁵ Por. Emil Arnoldt do Kuna Fischera, 20.06.1884, [w:] E. Arnoldt: *Gesammelte Schriften* (wyd. O. Schöndörffer), Nachlass, t. IV: Briefe, Berlin 1911, ss. 377-381, s. tutaj w przypisie 9 podanego cytatu.

⁶ Por. Kant-Studien 68 (1977), s. 466.

wykazuje w brązowej opisanej długopisem okładce z papieru pakowego sto dołączonych luźnych kartek numerowanych sukcesywnie u góry z prawej strony. Tylko pierwsze dwa arkusze (kartki 1-12; 13-22) z dwudziestu dwu arkuszy zostały zszyte nićmi. W pozostałych luźnych arkuszach nie da się stwierdzić na lewych zewnętrznych stronach żadnych śladów wcześniejszego łączenia. Pojedyncze kartki prostego, dzisiaj nieco zabrązowanego i pokruszonego papieru maszynowego bez znaków wodnych mają ubytki, które zostały odrestaurowane za pomocą białego papieru, co widać zwłaszcza na górnych rogach pierwszej kartki. Kartka nr 100 jest po obu stronach pusta. Format quarto. Cztery znane luki w tekście⁷ powstały bez wątplenia na skutek utraty kompletnych arkuszy. Wspomniane przez Maltera, ale nieodnotowane w Akademie-Ausgabe, pojedyncze numery stron znajdujące się na kilku kartkach, są – jak wykazało ponowne liczenie – pierwotną (obowiązującą przed powstaniem ubytków w tekście i kartkach) numeracją kartkową, względnie arkuszową.

Lehmann przyjmuje, że „całość jest zleconym ‘współcześnie’ odpisem z lat 80. [XIX w.]” (s. 1092). Nazywając tekst „Metafizyką Arnoldta (K3)” daje do zrozumienia, że uznaje Emila Arnoldta za zleceniodawcę. Ponadto, jak sugeruje Lehmann używając w „Textänderungen und Lesarten” (ss. 1176-1185) skrótu „Ar”, że w odpisie powinny znajdować się notatki dotyczące odczytania tekstu autorstwa Arnoldta. W końcu, z uwagi zapisanej na marginesie rękopisu („dolny róg 1 von Opg 24” „collat. 5/1. 83 razem z Idą i Hansem” [s. 1092]) wynika, że chodzi „rodzinne przedsięwzięcie”.

Emil Arnoldt nie miał jednak nic wspólnego ze sporządzeniem odpisu. W zaznaczonym przez Lehmana miejscu toruńskiego manuskryptu, kartka 12 strona przednia na marginesie znajduje się napisana ołówkiem uwaga autorstwa Rudolfa Teicke’a. Brzmi ona następująco: „collat. 5/i 83 razem z Idą i Hansem. R.” Zbadana przez Lehmana parafka „R” wskazuje na Rudolfa lub Reicke, dalsze dwie, oznaczone pełnymi imionami osoby są członkami rodziny Reicke. Johannes Reicke (1861–1941), najstarszy syn królewieckiego badacza Kanta Rudolfa, był w rodzinie zwany Hansem. Jego ciotka Ida Reicke była zgodnie z rodzinną tradycją, „od dawien dawna duchowo zaprzyjaźniona z jej kuzynem Rudolfem”⁸. Uwaga na marginesie wskazuje zatem, że Rudolf, Ida i Johannes Reicke 5 czerwca 1883 r. porównując odpis z oryginałem dotarli do obecnej kartki nr 12. Widać tutaj podobny stan rzeczy, podobne postępowanie, jak w przygotowanym w tym samym czasie wydaniu *Opus postumum* w *Altpreuâischen Monatschrift*⁹. W tekst

⁷ Pierwsza luka ustalona przez Maltera (pod „62a” i „66b”) nie została wyróżniona w Akademie-Ausgabe; por. t. XXIX 1.2, s. 1001, wers 16, w którym tekst pozostaje rzekomo ciągly mimo przerwy w paginacji. Faktycznie w rękopisie Bl.58 druga połowa słowa „Metaphysic” na dole została zapisana jako kustosz, do którego nie pasuje pierwsze słowo na następnej kartce „sieht”.

⁸ Ilse Reicke, *Treue und Freundschaft. Die Geschichte einer Familie*, Jena 1936, s. 79.

⁹ Arnoldt opisuje sporządzenie odpisów z Kanta *Opus postumum* w liście do Kuna Fischera z 20.06.1884 r. w następujący sposób: „przy wydawaniu manuskryptów Reicke bez cienie wątpliwości wykonał, moim zda-

R 631 ingerowały dwie lub trzy¹⁰ nieznane mi osoby. Od Rudolfa Reickego pochodzą liczne najczęściej ołówkiem, rzadziej atramentem dopisane lub na marginesie zapisane korekty.

Niezależnie od ustaleń uzyskanych z analizy rękopisów można podać zewnętrzne potwierdzenie tego, że Arnoldt nie uczestniczył bezpośrednio we wspólnym przedsięwzięciu rodziny Reicke. Wynika to mianowicie z treści użytej przez Lehmana pracy Arnoldta, w której wyraźnie podkreślił, że poznał jedynie odpis, nie zaś oryginał Zeszytu Akademickiego [Kollegheft] poświęconego wykładom Kanta z metafizyki z semestru zimowego 1794/95. Na temat czwartego ze znanych mu zapisków z wykładu Kanta o metafizyce pisze, co następuje:

„Zawierająca około 550 stron formatu quarto, starannie sporządzona i porównana z oryginałem, przekazana mi do użytku kopia manuskryptu. Potrzebuję niezbędnych wiadomości o jego właścicielu, które będą pilne przy publikacji. Na kopii widnieje nagłówek: ‘Uwagi o metafizyce Baumgartena z wykładu Pana Prof. Kanta 1794/5’ oraz data rozpoczęcia ‘13 październik’ i zakończenia wykładu ‘20 luty’.”¹¹

Nieco dalej Arnoldt używa już stwierdzenia względnego: „którego znam tylko kopię”¹².

Pochodzenie Kantianów z Uniwersyteckiej Biblioteki w Toruniu

Odnosnie do dziewięciu kartek z kroniki można stosunkowo łatwo odpowiedzieć na archiwistyczne pytanie o ich pochodzenie. Obie należały przed 1945 r. do zasobów Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Królewcu. R 680.I strona 2 powyżej pieczętki z Biblioteki Głównej w Toruniu widnieje pieczętka z Królewca. Ponadto znajduje się królewiecka sygnatura MS. 2480 i związana z nią adnotacja o przyjęciu do zbiorów bibliotecznych „1902/522”. R 679. I nie ma wprawdzie żadnej królewieckiej pieczętki, ale zawiera adnotację o sygnaturze i przyjęciu do zbiorów sporządzoną w technice stosowanej przez Państwową i Uniwersytecką Bibliotekę w Królewcu; wewnętrzna strona przedniej części okładki „MS 2774”, tylna strona ostatniej kartki „acc. 1925, 4113”.

Z nieporównywalnie bardziej skomplikowanym przypadkiem mamy do czynienia przy okazji trzech fragmentów znanych od 1977 r. Znajdują się na nich jedynie pieczętki z biblioteki toruńskiej. W dokumentacji do *Kant in Königsberg seit 1945* Rudolf Malter wyraził odnośnie do uwagi Karla Fischera przypuszcze-

niem, główną pracę, kopiując trudne do odczytania arkusze, bardziej czytelne zlecając do skopiowania swojemu najstarszemu synowi a najprostsze kuzynowi. Wszystkie kopie starannie sam sprawdził z oryginałem.” (E. Arnoldt, *Gesammelte Schriften*, t. IV, s. 379).

¹⁰ W pierwszym akapicie, w zaznaczonym już przez Maltera miejscu, należy moim zdaniem widzieć trzecią rękę.

¹¹ Emil Arnoldt, *Gesammelte Schriften* (wyd. O. Schöndörffer), t. V, Berlin 1909, s. 39.

¹² Ibidem, s. 71.

nie, że rękopisy R 633, R 632, R 631 pochodzą z Biblioteki Królewieckiej¹³. Przed moją podróżą do Torunia latem 1983 r. sądziłem, że należy raczej szukać ich w Miejskiej Bibliotece z Królewca¹⁴. Dzisiaj kwestia ta prezentuje się następująco: Spuścizna Rudolfa Reicke została po jego śmierci (1905) rozdzielona co najmniej na trzy części.

1. Państwowa i Uniwersytecka Biblioteka w Królewcu: tam dotarły w roku 1906 „w postaci daru bibliotekarza dr. Johanna Reickego z Getyngi pochodząca ze spadku po jego ojcu konwoluta zawierająca 10 listów i fragmentów tekstu dotyczących życia Herdera oraz dziesięć tomów zeszytów z wykładami królewieckich profesorów: Rosenkranz, Lobeck i Drumann, spisanych przez ojca darczyńcy w latach 1847–51”¹⁵ a w 1907 r. „trzydzieści jeden [rękopisów] dotyczących Kanta”:

„1. Podziurawiony od kul i gęsto zapisany egzemplarz podręczny *Rozważania o uczuciu piękna i wzniosłości* – 2. Nie napisany przez Kanta, ale przez niego skorygowany drukowany manuskrypt *Religii w obrębie samego rozumu*. – 3. Niepochodzący od Kanta drukowany manuskrypt rozprawy *Ku wiecznemu pokojowi* z obszernymi dodatkami od Kanta, – 4. Dwie kartki spisane ręką Kanta „De medicina corporis quae philosophorum est oratio” – 5. Arkusz autorstwa Kanta zawierający fragment projektu *Sporu Fakultetów*. – 6. Arkusz zawierający Kanta projekt ogłoszenia pierwszego fragmentu *Philanthropischen Archivs 1776*. – 7. List Kanta do Reinholda z pierwszego grudnia 1789. – 8. Postanowienia Kanta odnośnie do pogrzebu. – 9. Kanta „Usprawiedliwienie Dyrektoriatu francuskiej Republiki z powodu rzekomo niesłusznego planu zakończenia na jej korzyść wojny z Anglią” 1 Bl. – 10. Konwoluta (a,b,c) zawierająca 27 luźnych kartek zapisanych przez Kanta. – 11. Konwoluta zawierająca osiem projektów (siedem dotyczących listów, jeden – *Sporu Fakultetów*) napisanych ręką Kanta. – 12. Przekopione przez Kanta listy. – 13. Jedenaście listów do Kanta. – 14. Johanna Schulza własnoręcznie napisana recenzja dotycząca Kanta *Metafizycznych...* – 15. Krausa własnoręczna recenzja Herdera *Idei ...* – 16. Dwanaście tomów notatek z Kanta wykładów. – 17. Kanta przyczynek do filozofii życia. Królewiec 1789. Niepisany ręką Kanta. Egzemplarz zadedykowany GR. Jacobiemu. – 18. Kanta przyczynek do filozofii życia. Elbląg 1791. Niepisany ręką Kanta. Egzemplarz zadedykowany komercyjnemu radcy Schmidtowi. – Wysokiemu ministerstwu, którego wsparcie umożliwiło pozyskanie tego cennego zbioru, składa się również w tym miejscu pełne szacunku podziękowanie ze strony biblioteki.”¹⁶

2. Miejska Biblioteka w Królewcu: Christin Krollmann pisze w swojej *Historii Biblioteki Miejskiej w Królewcu*:

„Przy okazji udało się Seraphimowi [bibliotekarzowi Biblioteki Miejskiej – W. S.] skłonić również zarząd miasta do dodatkowych dotacji, jak w 1907 [r.] do zakupu

¹³ Malter/STAFFA; *Kant in Königsberg seit 1945*, s. 11.

¹⁴ W listach do prof. R. Maltera, Mainz.

¹⁵ *Bericht über die Verwaltung der Kgl. und Universitäts Bibliothek zu Königsberg im Jahre 1906*, Königsberg 1907, s. 3.

¹⁶ *Bericht über die Verwaltung der Kgl. und Universitäts Bibliothek zu Königsberg im Jahre 1907*, Königsberg 1908, ss. 3 i nn.

niezwykle ważnej dla historii Prus Wschodnich i badań nad Kantem biblioteki zmarłego naczelnego bibliotekarza dr. Reickego, założyciela i długoletniego wydawcy „Altpreußischen Monatschrift” (*Staropruskiego Miesięcznika*). Biblioteka obejmowała 2150 woluminów i 3250 pomniejszych pism. Cena zakupu wyniosła 7101,50 marek.”¹⁷

3. Własność prywatna rodziny Reicke: Rudolf Reicke pozostawił obszerną korespondencję nie tylko związaną z wydawanym przez niego *Staropruskim Miesięcznikiem*, ale również z jego rozległymi, głównie bibliotekoznawczymi badaniami nad spuścizną Kanta i otoczenia. Wiadomo, że w trakcie opracowywania uwag do Kanta korespondencji w t. XIII Akademie-Ausgabe, wydanym w roku 1922, korzystano ze zbiorów Reickego (por. tom XIII, s. XXI). Ponieważ zbiory te nie dotarły jeszcze ani do Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Królewcu, ani do Miejskiej, można przyjąć, że ta osobista spuścizna pozostała w posiadaniu rodziny. Wymieniona w szczegółowej liście Miejskiej Biblioteki w Królewcu liczba „dwunastu tomów zapisków z wykładów Kanta” zgadza się z danymi nie datowanego spisu „Manuskrypty Kanta ze spadku Reickego”, który znajduje się w archiwum Uniwersytetu z Tybingi¹⁸. W 16. punkcie widnieje tam napis: Zeszyty z wykładów (zapiski słuchaczy Kanta) jedenaście tomów”. Na końcu wymienia się tylko jedenaście z nich o sygnaturach Miejskiej Biblioteki z Królewca zaznaczonych przez podanie innych źródeł:

- 1 – Ms 2576: Anthropologie Flotwell; Akademie-Ausgabe, t. XV, s. VII, nr 7.
- 2 – Ms 2577: Anthropologie Puttlich; ibidem, t. VIII, nr 15.
- 3 – Ms 2578: Anthropologie 1789; ibidem, t. VIII, nr 18.
- 4 – Ms 2579: Anthropologie Elsner; ibidem, t. VII, nr 6.
- 5 – Ms 2580: Anthropologie Fragment; ibidem, s. VIII, nr 17.
- 6 – Ms 2581: Moral; W. Krauß (Diss.)¹⁹, s. 4, Sigel D’
- 7 – 2582: Logik Hintz; s. Akademie-Ausgabe, t. XVI, s. VIII, nr 5, por. O. Schlapp, *Kants Lehre vom Genie*²⁰, s. 18.
- 8 – Ms 2582 a: physische Geographie; E. Adickes, *Untersuchungen*²¹, s. 4, Sigel R’.
- 9 – Ms 2582 b: physische Geographie; ibidem, Sigel ‚K’.
- 10 – Ms 2583: logica 1791; *Akten der Kant-Kommission*²².

¹⁷ *Geschichte der Stadtbibliothek zu Königsberg*, Christian Krollmann (wyd.), Königsberg 1929, ss. 94 i nn.

¹⁸ Sygnatura 167/283; Panu dr. Gemeinhardtowi (archiwum uniwersyteckie z Tybingi) wyrażam wdzięczność za nadesłanie kserokopii.

¹⁹ W. Krauß, *Untersuchungen zu kants moralphilosophischen Vorlesungen*. Maszynopis dysertacji, Tübingen 1936/32.

²⁰ O. Schlapp, *Kants Lehre vom Genie und Entstehung der ‚Kritik der Urteilskraft’*, Göttingen 1901.

²¹ E. Adickes, *Untersuchungen zu Kants physischer Geographie*, Tübingen 1911.

²² W aktach Komisji Kantowskiej ówczesnej Pruskiej Akademii Nauk, które nieomal bez luk zostały zachowane w Centralnym Archiwum Akademii Nauk NRD, znajduje się zestawienie z Biblioteki Uniwersyteckiej z Halle z 20.02.1920, na której wymienia się „Kant. Logica (Reicke) 1791”.

Następujące po sobie według tej kolejności sygnatury o numerach 2584 i 2585 odpowiadają cyfrą 17 lub 18 cytowanego sprawozdania. Dołączona sygnatura 2586 należała do 11 – zgodnie z informacjami z t. XXVIII Akademie-Ausgabe do metafizyki „bez dalszych oznaczeń” (s. 1339). Dlatego można przyjąć, że w przypadku Ms 2586 chodziło o fragment umieszczony na ostatniej pozycji w rękopiśmiennym spisie „Manuskryptów Kanta ze spuścizny Reickego”.

Sądzę, że mimo niedającej się odcyfrować sygnatury nr 12, za źródło toruńskiej sygnatury Ms R631 nie może uchodzić Państwowa i Uniwersytecka Biblioteka z Królewca, ponieważ jest to odpis rękopisu z XVIII w., który znajdował się już pod opieką tej biblioteki²³. W rachubę zdaje się raczej wchodzić Biblioteka Miejska z Królewca²⁴, ponieważ pod sygnaturami „Sf. 1, fol.” i „Sf. 1, 4”²⁵ zostały również przechowane rękopiśmienne materiały ze spadku po Reicku. W znacznej mierze²⁶ niewyjaśnioną kwestią pozostaje pytanie, które fragmenty pozostały najpierw w rękach rodziny.

Otwarte dyskusje na temat proveniencji, które mogłem przeprowadzić z polskimi bibliotekarzami w Toruniu, doprowadziły mnie do przekonania, że nie da się obecnie jednoznacznie wyjaśnić pochodzenia trzech wchodzących w grę fragmentów. Pewną rzeczą jest, że fragmenty te pochodzą ostatecznie od Rudolfa Reickego i że wraz z innymi rękopisami i drukami zostały po zajęciu polskich stanowisk w pierwszych latach po 1945 r. zachowane przed zniszczeniem. Bez wielkiego osobistego zaangażowania polskich bibliotekarzy i archiwistów materiały te, jak i wiele innych cennych materiałów, zostałyby stracone dla dalszych badań.

Przełożył Marek Jankowski

²³ Por. „Kant-Studien” 68 (1977), s. 464, uwaga 3.

²⁴ Kilka przejranych przeze mnie w Toruniu druków zawiera stempel Miejskiej Biblioteki z Królewca.

²⁵ *Handschriften-Katalog der Stadtbibliothek Königsberg i. Pr.*, opracowany przez Rhodego i Seraphima (Königsberg 1909) [=Sprawozdania z Biblioteki Królewieckiej i. Pr., t. I], s. 335. Katalog powinien, jak stwierdza się we Wstępie (s. III), opisywać zasoby „bez opuszczeń”, jednakże zrezygnowano ze szczegółowego wylizczania wszystkich fragmentów w nowszych zbiorach listów. Ponieważ druk katalogu ciągnął się od lipca 1909 przez półtora roku, nie wydaje się wykluczone, że materiały ze spuścizny po Reickem nie zostały jeszcze kompletnie oznaczone. W Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu znajduje się opatrzony stemplem Biblioteki Miejskiej z Królewca oraz notką o włączeniu do zasobów z 1906 rękopis (sygnatura: R 817), który pochodził „z biblioteki profesora dr Rudolfa Reickego”. Tytuł brzmi „Wokalne i instrumentalne koncerty muzyczne w Elblągu z lat 1800 bis 1864”. Według tego rękopisu, katalog nie jest pewnym instrumentem do wyjaśnienia wątpliwości związanych z fragmentami przejętymi z Biblioteki Miejskiej Królewca po śmierci Reickego (1905).

²⁶ Wiadomo mi jedynie o tym, że należący do Reickego podręczny egzemplarz wydawanego przez niego *Staropruskiego Miesięcznika* po 1945 r. znalazł się za pośrednictwem jego syna Johanna i antykwariusza z Getyngi w zasobach Instytutu Johanna-Gotfrieda-Herder (w Marburgu).